

**MODLITWA O POKÓJ**  
(na motywach Listu do Efezjan)

*Panie Jezu Chryste,*

*Ty, który jesteś naszym pokojem,*

*Ty, który zburzyłeś rozdzielający ludzi mur – wrogość,*

*Ty, który ludzi dalekich czynisz bliskimi,*

*Ty, który w sobie zadałeś śmierć wrogości!*

*Prosimy, zadaj śmierć także jakiegokolwiek wrogości w nas!*

*Daj nam światło oczu serca, byśmy przestali widzieć w sobie wzajemnie przeciwników, a zobaczyli współdomowników – w Twoim Domu, a także w tym domu, który ma na imię Polska;*

*Nawróć nasze wzajemne myślenie o sobie, i daj nam słowa i czyny na miarę tego nawrócenia.*

*Włóż nam w usta – a jeszcze wcześniej w nasze myśli – słowa, które budują, nie rujnują; leczą, nie zadają ran; pocieszają, nie odbierają nadziei; niosą pokój, nie wywołują agresji.*

*Wskaż nam czyny konkretnej miłości i miłosierdzia, wokół których odbudujemy naszą wspólnotę. Zwłaszcza w tak trudnej, obecnej chwili pandemii poprowadź nas do osób chorych i starszych, tych, którzy przebywają na kwarantannie i tych, którzy oplakują swoich zmarłych. Pomóż w nas ofiarność i współczucie.*

*Uczyn każdego z nas „nowym człowiekiem”, a nastanie pokój!*

*Modlimy się za wszystkich!*

*O mądrość i pragnienie dobra wspólnego dla każdego, kto w obecnym sporze zabiera głos.*

*Za polityków wszystkich opcji w parlamencie i poza nim.*

*Za tych, którzy modlą się w kościołach, i za tych, którzy demonstrują.*

*Za wierzących w Boga, i za tych, którzy wartości prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna wywodzą z „innych źródeł”.*

*Również za tych, którzy w tej chwili wcale ich nie szukają.*

*Ty – rozpoznany czy nierozpoznany – znajdź drogę do każdego z nas, wskaż nam właściwe drogi ku sobie nawzajem. I skutecznie nas po nich poprowadź. Amen.*